

## Jak to się robi w Niemczech? - nauka niemieckiego

---

Hallo, ich heiße Joachim. Ich bin 37 Jahre alt und komme aus Stuttgart. Nach dem Abitur habe ich Physik studiert. Jetzt arbeite ich bei der Bundesregierung, im Verkehrs- und Bauministerium. Im Januar 2005 werde ich Krakau besuchen. Darauf freue ich mich! Leider spreche ich kaum polnisch. Polnisch ist auch verdammt schwer!

### **Wie reißen deutsche Männer deutsche Frauen auf?**

Sehr gerne schreibe ich hierzu. Schließlich ist es, solange ich denken kann, eines der zentralen Gesprächsthemen für mich. Für kein anderes Thema kenne ich in meinem männlichen Freundeskreis so viele selbsternannte Experten.

Ganz am Rande muss ich allerdings hinzufügen, dass auch deutsche Frauen deutsche Männer aufreißen. Schließlich leben wir in einer gleichberechtigten Gesellschaft.

Im Folgenden will ich keine allgemeinen Aufrisstrategien Euch vorstellen. Erstens kenne ich nicht alle etwa 40 Mio. deutschen Männer, zweitens gibt es unter diesen 40 Mio. Männern genügend Deppen, die zu blöd für einen guten Aufriss sind. Daher möchte ich Euch in groben Zügen erzählen, wie ich das Herz meiner bezaubernden Freundin Verena erobert habe. Ich bitte um Nachsicht, dass ich auf die Schilderung von Details verzichte - etwas Diskretion muss sein.

Wir haben uns beim Skifahren kennen gelernt. Wenn Du gemeinsam eine Woche auf einer Hütte in den Schweizer Bergen bist, musst Du nicht gleich die erstbeste Gelegenheit zur Eroberung ergreifen. Sprich: Man kann einander in aller Ruhe die Angebotete näher kommen. Und Gelegenheiten, sie genauer kennen zu lernen, haben sich in dieser Woche zur genüge ergeben.

Zunächst habe ich erfahren, wie sie als Studentin gewohnt hat: In der besten Wohngemeinschaft von Konstanz. Wer so wohnt, muss einfach auch sonst einen guten Geschmack haben.

Was mir natürlich auch gleich am ersten Tag auffiel, war ihr süßes Äußeres. Jemanden wie Verena sieht man einfach gerne an.

Soweit so gut. Mein Interesse war geweckt. In der kommenden Woche habe ich sie in verschiedenen Situationen erlebt. Und was ich da erlebte, das hat mein Interesse immer weiter gesteigert. Ganz wichtig: Wir haben uns sehr oft und sehr lange unterhalten. Ich habe ihr ganz unterschiedliche Dinge erzählt. Und siehe da, sie hat fast immer an den Stellen gelacht, die ich auch witzig fand. Glaubt mir, gleicher oder ähnlicher Humor ist unglaublich wichtig. Wenn Du einer Frau gefallen möchtest, musst Du sie zum Lachen bringen. Sonst kannst Du gleich einpacken! Ich glaube, mir ist das gelungen. Übrigens haben mir auch die Geschichten von Verena gefallen (Gleichberechtigung muss auch hier sein!).

Also: vom Inneren und vom Äußeren war ich verzaubert. Jetzt ging es nur noch darum, eine günstige Gelegenheit zu erwischen. Nun ja, wenn Du eine Woche lang zusammen in einem Haus bist, dann ist es unvermeidbar, dass Du eine Gelegenheit bekommst. Wie wäre es zum Beispiel während einer Party nach dem Skifahren im Laufe des Abends?

gewinnen. Was heißt das alles in allem? Zunächst muss Dir ihr Äußeres gefallen (ja ich weiß, nur die inneren Werte sind angeblich entscheidend, aber glaubt mir, die Äußeren sind auch nicht ohne). Wenn Dir ihr Äußeres gefällt, solltest Du ihre Aufmerksamkeit verwickeln. Die Angebotete möglichst oft und möglichst lange in Gespräche. Erzähle ihr möglichst unterschiedliche Dinge. So siehst Du, wie sie denkt und fühlt. Es ist ganz wichtig, dass Dir nicht nur ihr Äußeres, sondern auch ihr Inneres gefällt. Wenn beides stimmt, dann warte auf eine günstige Gelegenheit. Sie kommt garantiert. Und dann: Viel Erfolg ...

Epilog: Jetzt sitze ich gerade am Computer von Verena und schreibe diese Geschichte. Und ein Ende ist noch lange nicht absehbar ...

aufreißen - podrywać  
Bundesregierung - rząd federalny  
kaum - ledwo, ledwie  
Freundeskreis - krąg przyjaciół  
gleichberechtigt - równouprawniony  
Gesellschaft - społeczeństwo  
zweitens - po drugie  
genügend - wystarczający  
erobern - zdobywać, podbijać  
Schilderung - opis  
Hütte - chata, chałupa  
Gelegenheit - okazja  
Wohngemeinschaft - wspólnota mieszkaniowa  
unterschiedlich - różnorodny  
verzaubert - zaczarowany  
unvermeidbar - nieunikniony  
Wert - wartość  
Aufmerksamkeit - uwaga, skupienie  
Verwickel - intryga  
Angebetete - ukochany, ubóstwiany  
garantieren - zagwarantować  
absehbar - przen. dający się przewidzieć

## Tłumaczenie tekstu

Cześć, mam na imię Joachim. Mam 37 lat i pochodzę ze Stuttgartu. Po maturze studiowałem fizykę. Teraz pracuję w rządzie, w ministerstwie transportu i budownictwa. Niestety prawie w ogóle nie mówię po polsku. Polski jest cholernie trudny!

### **Jak Niemcy podrywają Niemki?**

Bardzo chętnie o tym napiszę. W końcu, jak sięgam pamięcią, był to dla mnie zawsze jeden z głównych tematów do rozmowy. W żadnym innym temacie w moim męskim kręgu przyjaciół nie znam tak wielu „ekspertów”. Całkiem na marginesie muszę jednak dodać, że także Niemki podrywają Niemców. W końcu żyjemy w równouprawnionym społeczeństwie.

Poniżej nie chcę wam przedstawiać ogólnych strategii podrywania. Po pierwsze, nie znam wszystkich 40 milionów Niemców, po drugie pomiędzy tymi 40 milionami mężczyzn jest wystarczająca liczba głupków, którzy są za głupi na dobry podryw. Dlatego chciałbym wam w ogólnych zarysach opowiedzieć, jak zdobyłem serce mojej czarującej przyjaciółki Vereny. Proszę o wyrozumiałość, gdyż opuszczę szczegóły - musi być trochę dyskrecji.

Poznaliśmy się na nartach. Kiedy mieszkasz wspólnie z innymi, w jakiejś chacie w szwajcarskich górach przez tydzień, nie musisz zaraz chwytać pierwszej lepszej okazji do podbicia czyjegoś serca. Można zbliżyć się do ukochanej osoby ze stoickim spokojem poprzez okazje. I okazje, które pozwoliły mi bliżej ją poznać w tym właśnie tygodniu, były wystarczające.

Najpierw dowiedziałem się gdzie mieszka jako studentka: w najlepszym mieszkaniu studenckim. Kto tak mieszka, musi mieć po prostu dobry gust. Rzeczą, która naturalnie rzuciła mi się w oczy zaraz w pierwszy dzień był jej słodki wygląd. Na kogoś takiego jak Verena, spogląda się po prostu z przyjemnością.

Zaczął się dobrze. Wzbudziłem zainteresowanie. W nadchodzącym tygodniu przeżyliśmy wiele różnych sytuacji. Im więcej doświadczałem, tym moje zainteresowanie było coraz większe. Bardzo ważne: bardzo często i bardzo długo rozmawialiśmy. Opowiadałem jej o przeróżnych rzeczach. Prawie zawsze natychmiast się śmiała, co uważałem także za dowcipne. Wiercie mi, w równym albo podobnym stopniu humor jest niewiarygodnie ważny. Kiedy chcesz spodobać się kobiecie, musisz doprowadzić ją do śmiechu. W przeciwnym razie możesz dać za wygraną! Myślę, że mi się udało. Poza tym opowieści Vereny również mi się podobały (równouprawnienie musi być również tutaj!).

A więc: od wewnątrz i od zewnątrz byłem oczarowany. Teraz szło tylko o to, aby złapać dogodną okazję. Zgoda,

kiedy spędzacie razem tydzień w jednym domu, jest rzeczą nieuchronną złapanie jej. Jakby było na przykład po nartach, podczas jakiejś imprezy wieczorem?

Co to oznacza wszystko razem wzięwszy? Najpierw musi ci się spodobać jej wygląd zewnętrzny (tak wiem, tylko wewnętrzne wartości są podobno decydujące, ale wiercie mi, wygląd zewnętrzny nie jest bez znaczenia). Kiedy ona ci się spodoba, powinieneś zwrócić na siebie jej uwagę. Wciągaj ukochaną w rozmowę możliwie często i na możliwie długo. Opowiadaj jej przeróżne rzeczy. Wtedy zobaczysz, jak ona myśli i czuje. Ważne jest, aby nie tylko wygląd zewnętrzny ci się spodobał, ale również jej wnętrze. Kiedy się sobie spodobacie, wtedy czekaj na dogodną okazję. Ona na pewno przyjdzie. Później: powodzenia ...

Epilog: Teraz siedzę właśnie z Veroną przed komputerem i piszę tę historię. Jej końca jeszcze długo nie będzie można przewidzieć ...

---

Autor: Magdalena Rup

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)